

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/219012,Pogrzeb-Grzegorza-Przemyka-19-maja-1983.html>
28.02.2026, 03:56

Pogrzeb Grzegorza Przemyka - 19 maja 1983

14 maja 1983 r., w szpitalu w Warszawie, w wyniku ciężkich obrażeń narządów jamy brzusznej, zmarł Grzegorz Przemyk, syn opozycyjnej działaczki i poetki Barbary Sadowskiej. Trzy dni później obchodziłby swoje 19. urodziny.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Zbrodnie komunistyczne](#)

19.05.2026



Nekrolog Grzegorza Przemyka informujący o pogrzebie 19 maja 1983, autor nieustalony, źródło Archiwum IPN

Przebieg wydarzeń

Po południu 12 maja 1983 r. Grzegorz Przemyk, uczeń XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego, świętował wraz z kolegami Cezarym Filozofem i Jakubem Kotańskim zdana maturę. Grupa kolegów przyciągnęła uwagę załogi stojącego przy placu Zamkowym radiowozu i funkcjonariuszy ZOMO. Dwaj z nich wylegitymowali młodzież. Przemyk nie miał przy sobie dowodu osobistego. Zomowcy zażądali więc, aby pojechał z nimi na pobliski komisariat. Około 17.30 Przemyk wraz z Cezarym Filozofem znaleźli się w komisariacie przy ul. Jezuickiej 1/3. Obaj zostali pobici przez funkcjonariuszy. Najbardziej ucierpiał Przemyk, który został kilkakrotnie uderzony silnie w brzuch. *Bijcie tak, żeby nie było śladów!* - krzyczał Arkadiusz Denkiewicz, dyżurny komisariatu, do swoich kolegów milicjantów. Krzyki katowanego Przemyka były słyszane na zewnątrz komisariatu.

Około godziny 18.00 przed komisariat dojechała wezwana przez milicjantów karetka pogotowia, którą przewieziono pobitego maturzystę do przychodni na Hożej. Na miejscu stan Przemyka pogorszył się na tyle, że nie był w stanie samodzielnie iść. W przychodni pojawiła się również

matka pobitego. Widząc, że nie ma żadnych widocznych obrażeń, poprosiła o zawiezenie go do domu. Następnego dnia jego stan pogorszył się na tyle, że matka wezwała karetkę oraz poprosiła o pomoc znajomą lekarkę, która zdiagnozowała objawy krwotoku wewnętrznego. W szpitalu na Solcu stwierdzono ogromne obrażenia wewnętrzne. Jeden z lekarzy przekazał Barbarze Sadowskiej, że jej syn nie ma szans na przeżycie. Grzegorz Przemyk zmarł 14 maja o 13.15.

Po tragedii

Śmierć Przemyka była jedną z najgłośniejszych zbrodni aparatu bezpieczeństwa PRL i wstrząsnęła opinią publiczną. Jego pogrzeb odbył się 19 maja 1983 r. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Ceremonię na Cmentarzu Powązkowskim poprzedziła msza święta w kościele św. Stanisława Kostki, którą koncelebrował ks. Jerzy Popiełuszko. Widok lasu rąk unoszących się w geście solidarności podczas pogrzebu był jaskrawym symbolem rzeczywistych nastrojów oraz mobilizacji społecznej przeciwko władzy.

Władze PRL wykorzystały fakt, że Grzegorz Przemyk nie zmarł w dniu pobicia, ale dwa dni później i podjęły bezprecedensowe działania w celu ukrycia prawdziwych sprawców. Postępowanie w sprawie śmierci jego ustalano na najwyższych szczeblach władzy, z udziałem samego Wojciecha Jaruzelskiego, pod komendą generałów Czesława Kiszcza i Mirosława Milewskiego. Władze niemal natychmiast rozpoczęły akcję dezinformacyjną, która miała zmyć odpowiedzialność z milicjantów. Manipulowano, wywierano naciski na postępowanie prokuratorskie, nękanie adwokatów ofiary. W lipcu 1984 r. udało się im doprowadzić do uniewinnienia dwóch milicjantów z Jezuickiej, w tym dyżurnego komisariatu. Natomiast w ustawionym procesie, skazano dwóch sanitariuszy pogotowia ratunkowego, którzy przewozili Przemyka z komisariatu do szpitala.

W wywiadzie dla amerykańskiej telewizji ABC Barbara Sadowska, matka zakatowanego licealisty, powiedziała o groźbie, jaką usłyszała rok wcześniej w więzieniu na Rakowieckiej: *Was, Sadowska, nie możemy ruszyć, ale syna wam załatwimy.*

Wymiar sprawiedliwości po 1989 r. okazał się w sprawie Przemyka rażąco nieskuteczny. W sprawie skazano jedynie Arkadiusza Denkiewicza, który i tak uniknął więzienia ze względów zdrowotnych.

Dowiedz się więcej:

- [Zdjęcia z pogrzebu Grzegorza Przemyka w Archiwum IPN](#)
- [Radosław Poboży: To był maj osiemdziesiątego trzeciego...](#)
- [Dobrosław Rodziewicz: Zbrodnia i kłamstwa](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Zbrodnie komunistyczne

Artykuł